

Sygn. akt: WZ 14/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Steckiewicz (przewodniczący)

SSN Jan Bogdan Rychlicki

SSN Andrzej Tomczyk (sprawozdawca)

Protokolant : Agnieszka Kmiecik-Goławska

w sprawie płk. rez. M. G. i in. oskarżonych z art. 258 § 1 k.k. i in., w Izbie Wojskowej na posiedzeniu bez udziału stron, w dniu 26 sierpnia 2014 r., z powodu zażaleń: prokuratora, płk. rez. M. G., płk. rez. M. S., J. S., D. Ż., Z. T. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 2 czerwca 2014 r., o przekazaniu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. pozostawić bez rozpoznania zażalenie płk. rez. M. G., płk. rez. M. S., J. S., D. Ż. i Z. T.,**
- 2. uwzględnić zażalenie prokuratora i uchylić zaskarżone postanowienie.**

### **UZASADNIENIE**

Wojskowy Sąd Okręgowy w W. po rozpoznaniu „wniosków o zwrot sprawy prokuratorowi oskarżonych [...]: (...) na podstawie art. 345 § 1 k.p.k. postanowił sprawę oskarżonego płk. rez. M. G., osk. z art. 258 § 1 k.k. i in. oraz 7 innych oskarżonych przekazać prokuratorowi w celu uzupełnienia postępowania w sposób wskazany w uzasadnieniu niniejszego postanowienia” (postanowienie z dnia 2 czerwca 2014 r).

W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, że powodem cytowanego rozstrzygnięcia jest niedokonanie przez prokuratora „...przekładu na formę pisemną wszystkich zapisanych elektronicznie rozmów telefonicznych, które zostały dołączone do aktu oskarżenia jako materiał dowodowy. Natomiast dołączenie tych zapisów do akt sprawy jako załączniki do protokołów odsłuchań, wskazuje, iż według prokuratora jest to materiał dowodowy istotny dla sprawy”. Zdaniem Wojskowego Sądu Okręgowego, prokurator „...jeżeli (...) uważa, iż całość utrwalonego materiału w ramach zarządzanej kontroli ma znaczenie procesowe, winien dokonać jego przekładu na formę pisemną i załączyć do akt sprawy. W ocenie sądu powyższa okoliczność stanowi istotny brak akt sprawy w rozumieniu art. 345 § 1 k.p.k. i powoduje konieczność przekazania sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa” (cytaty z uzasadnienia postanowienia).

Wojskowy Sąd Okręgowy stwierdził również, że brak przekładu tych nagrań na formę pisemną nie pozwala ocenić ich wartości dowodowej „bez ich fizycznego odsłuchania”. Powołał się także – w kontekście dokonania przez prokuratora przekładu na formę pisemną jedynie części nagrań, tych mających znaczenie dla sprawy – na przepis art. 238 § 4 k.p.k., którego dyspozycji prokurator nie zrealizował.

W odniesieniu natomiast do pozostałych, podnoszonych przez oskarżonych w złożonych wnioskach, okoliczności, uznał, że „...nie spełniają warunków art. 345 § 1 k.p.k. i mogą być ewentualnie dokonane w ramach postępowania sądowego”.

Postanowienie to zaskarżyli oskarżeni: [...] oraz prokurator Wojskowej Prokuratury Okręgowej w P.

Oskarżeni zgodnie zaskarżyli to postanowienie w częściach nieuwzględniających ich wniosków o zwrot sprawy prokuratorowi oraz uzasadnienie i formułując jednobrzmiący zarzut obrazy „prawa procesowego w postaci art. 345 §

1 i 2 k.p.k., przez błędną wykładnię znamienia <<istotne braki postępowania>> i stąd brak odpowiednich wskazań prokuraturze”, wnosili o zmianę zaskarżonego postanowienia przez nakazanie prokuratorowi przeprowadzenia postępowania w postulowanym w poszczególnych wnioskach zakresie.

Prokurator natomiast zaskarżył to postanowienie w całości i zarzucił mu „obrazę przepisu postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 345 § 1 k.p.k. poprzez uznanie, iż w postępowaniu przygotowawczym przeciwko płk. rez. M. G. i innym, występują istotne braki w postaci nie przełożenia na formę pisemną wszystkich zapisanych elektronicznie rozmów telefonicznych, a ich usunięcie przez Sąd powodowałoby znaczne trudności, w sytuacji, gdy przekłady słowne zapisów rozmów nie stanowią samoistnego ani pierwotnego dowodu dla Sądu oraz nie mogą zastąpić odsłuchania zarejestrowanych rozmów podczas rozprawy (lub ewentualnie uznania ich za ujawnione bez odsłuchiwania), co skutkowało niezasadnym zwrotem sprawy Wojskowej Prokuraturze Okręgowej w P”.

Formułując cytowany zarzut, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. celem jej rozpoznania na rozprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przed przystąpieniem do rozpoznania zarzutów poszczególnych zażaleń, należy zbadać dopuszczalność tych środków odwoławczych. Przepis bowiem art. 345 § 3 k.p.k. wskazuje, że zażalenie przysługuje stronom postępowania na postanowienie przewidziane w § 1, a więc na postanowienie przekazujące sprawę prokuratorowi do uzupełnienia istotnych braków postępowania przygotowawczego. Sformułowanie tego przepisu, odbiegające w treści istotnie od innych, przewidujących zażalenia na postanowienia w przedmiocie (np. zawieszenia postępowania, właściwości sądu) nakazuje uznawać za dopuszczalne tylko te zażalenia, które kwestionują zasadność przekazania w ogóle oraz zbyt szeroki zakres przekazania, nie zgadzając się tym samym z takim rozstrzygnięciem. Niedopuszczalne natomiast są zażalenia na postanowienie odmawiające przekazania sprawy prokuratorowi (w ogóle, jak również w określonym zakresie).

Ustawodawca bowiem wyraźnie określił, że zaskarżenie dotyczy postanowienia o przekazaniu nie zaś – szerzej – w przedmiocie przekazania.

Zważywszy że oskarżeni zaskarżyli formalnie postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 2 czerwca 2014 r., o przekazaniu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego, ale – określając zakres zaskarżenia – w sposób niebudzący wątpliwości wskazali, że czynią to w części dotyczącej nieprzekazania sprawy, przeto ich zażalenia, jako nieprzewidziane przez ustawę, są niedopuszczalne i nie mogą być przedmiotem rozpoznania.

Zasadności zaprezentowanego rozumowania Sądu Odwoławczego w niczym nie zmienia wskazanie przez skarżących w zakresach zaskarżenia, że zażalenia skierowane są również przeciwko uzasadnieniu postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w W., ponieważ to stwierdzenie nie jest poparte jakąkolwiek treścią, w szczególności pozwalającą na ustalenie, które fragmenty uzasadnienia lub które sformułowania w nim zawarte są kwestionowane. Jedynie domyślać się można, że autorom tak sformułowanych środków odwoławczych zależało na rozszerzeniu zakresu przekazania sprawy prokuraturze, który – w sposób oczywiście błędny – sąd zamieścił w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Taki zakres i kierunek zaskarżenia został już oceniony wyżej.

Podsumowując ten fragment rozważań, należy podkreślić, że niedopuszczalny z mocy ustawy jest środek odwoławczy zwrócony formalnie przeciwko postanowieniu Sądu o przekazaniu sprawy prokuraturze w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia, a zmierzający w istocie do rozszerzenia zakresu tego przekazania (art. 345 § 3 k.p.k.).

Z tych też powodów zażalenia oskarżonych, wadliwie przyjęte przez Prezesa Wojskowego Sądu Okręgowego w W., należało – na podstawie art. 430 § 1 w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. – pozostawić bez rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 maja i 18 lipca 2014 r. wydane w sprawach o sygn. SNO 15/14 i SNO 36/14 – niepubl., a także postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 listopada 2012 r., II AKz 514/12, KZS 2012 nr 11, poz. 62).

Nie ma natomiast przeszkód formalnych do rozpoznania zażalenia prokuratora. Atakuje ono wprost postanowienie o przekazaniu sprawy w celu uzupełnienia śledztwa i czyni to w płaszczyźnie zakresu przekazania.

Zarzut sformułowany w *petitum* zażalenia oraz argumentacja zawarta w jego uzasadnieniu są trafne, a ich uwzględnienie spowodować musiało uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Ma rację skarżący, kiedy wywodzi, że żaden z przepisów polskiej procedury karnej nie nakłada na prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze prokuratora dokonywania „przekładu na formę pisemną (...) zapisanych elektronicznie rozmów telefonicznych”, natomiast „wykonanie przekładu zapisu dźwiękowego na formę pisemną może ewentualnie ułatwić wzrokowe ogarnięcie treści zawartych w zapisie, ale nie jest obowiązkowe”. Jak wskazuje dalej, taki był cel wykonania w toku postępowania przygotowawczego przekładu części zarejestrowanych rozmów.

Najistotniejszym zaś argumentem podniesionym przez skarżącego jest to, że „przekłady słowne zapisów dźwięków (rozmów) nie stanowią samoistnego ani pierwotnego dowodu” w sprawie. Dowodem tym zawsze pozostaje przebieg i treść rozmów, utrwalonych elektronicznie i „niezależnie od tego czy przekłady zostaną wykonane (...) Sąd i tak będzie musiał odtwarzać na rozprawie zarejestrowane rozmowy (...)”. Dodać tylko wypada, co dostrzegł również skarżący, że zaliczenia w poczet dowodów zapisu dźwiękowego rozmów przez odsłuchanie (odtworzenie) albo bez odsłuchania nie wolno zastąpić odczytaniem przekładów słownych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008 r., III KK 30/08, OSNKW 2008, z. 8 poz. 65).

W tym kontekście za zupełnie niezasadny uznać należy pogląd zawarty w motywach zaskarżonego postanowienia, że prokurator powinien a nie zrealizował w rozpoznawanej sprawie nakazu wynikającego z art. 238 § 4 k.p.k., ponieważ nie było podstaw do uznania, iż jakkolwiek część utrwalonych zapisów rozmów nie miała – w ocenie prokuratora – znaczenia dla postępowania karnego. Ponadto, ewentualne wystąpienie z takim wnioskiem nie doprowadziłoby do przyspieszenia postępowania, gdyż sąd rozpoznający wniosek i tak zmuszony byłby do odsłuchania utrwalonych zapisów na posiedzeniu, z ewentualnym udziałem stron,

aby ocenić zasadność wniosku. Brak wniosku prokuratora nie może przemawiać przeciwko niemu, wszak występując z wnioskiem o zniszczenie utrwalonych zapisów niemających znaczenia dla postępowania, nie byłby zobligowany do załączania „papierowej” wersji nagrań, nawet jeśli w niebagatelny sposób ułatwiałoby to pracę sądowi.

Wreszcie, powiązanie przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. niewystąpienia przez prokuratora z wnioskiem w trybie art. 238 § 4 k.p.k. z koniecznością dokonania przez niego sporządzenia „papierowej” wersji utrwalonych elektronicznie rozmów i zakwalifikowanie zaniechań jako okoliczności stanowiących istotny brak postępowania przygotowawczego jest zupełnie niesłuszne. Prowadziłoby to bowiem nie do poszukiwania dowodów, konieczność czego uzasadniać by mogło przekazanie sprawy do uzupełnienia, lecz do powielania ich utrwalonej już treści, a więc do pomnażania społecznych i ekonomicznych kosztów postępowania karnego, czego nie może usprawiedliwiać największy choćby dyskomfort dla jego uczestników i sądu, wynikający z konieczności odtwarzania zapisów tych rozmów.

Uznając więc, że wskazywany jako powód przekazania sprawy prokuratorowi brak nie jest nie tylko istotnym, ale w ogóle nie jest brakiem postępowania przygotowawczego, w rozumieniu art. 345 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie, co powoduje, że bez konieczności wydawania orzeczenia następczego, sprawa pozostaje we władztwie Wojskowego Sądu Okręgowego w W.